

POLANICA-ZDRÓJ - Trwa jubileuszowe święto w uzdrowisku

Napisano dnia: 2025-06-22 14:57:35



(Inf. wł.). W uzdrowisku trwają trzydniowe obchody jubileuszowe, których głównym celem jest uczczenie stulecia miejscowego teatru, 80-lecia nadania praw miejskich oraz 30-lecia partnerstwa z niemieckim Telgte. Sobotnie uroczystości podkreślono m.in. rekonstrukcją historyczną i galą jubileuszową.



Wydarzenia jubileuszowe zainaugurowała wystawa poświęcona 100-letniej historii miejscowego teatru, ukazująca jego ewolucję od powstania po czasy współczesne.



Jednym z kluczowych punktów obchodów była rekonstrukcja przyjazdu pierwszych polskich osadników w 1945 roku, wówczas do Puszczykowa-Zdroju, czyli dzisiejszej Polanicy-Zdroju. W wydarzeniu plenerowym „Osadnicy w Puszczykowie-Zdroju” uczestnicy przebrani w stroje z lat 40. XX wieku przemaszzerowali z dworca PKP przed siedzibę Towarzystwa Miłośników Polanicy, tworząc fotogeniczną inscenizację historyczną.



W ramach obchodów 30-lecia współpracy Polanicy z niemieckim Telgte odsłonięto figurkę niedźwiadka przyjaźni, która znalazła swoje miejsce obok Dębu Przyjaźni w parku Zdrojowym, w pobliżu fontanny. Inicjatywa ta podkreśliła trwałość więzi między samorządami i mieszkańcami obu miast.

Podczas gali jubileuszowej wręczono m.in. statuetkę polanickiego niedźwiedzia wiceburmistrzowi Telgte oraz nadano tytuł honorowego obywatela Polanicy-Zdroju **Udo Wolteringowi** za współpracę partnerską. Uroczystość była okazją do wyrażenia uznania dla osób i instytucji zaangażowanych w rozwój miasta i jego relacji międzynarodowych. Uczestniczyli w niej m.in. parlamentarzyści **Jerzy Federowicz** i **Marcin Gwóźdź**, marszałek Dolnego Śląska **Paweł Gancarz**, a także przedstawiciele władz samorządowych (w tym delegacje z miast partnerskich - czeskiego Nachodu, niemieckiego Telgte oraz Śmigła w Wielkopolsce), mieszkańcy, turyści i kuracjusze.



Szczegółny wymiar obchodom nadała przemowa burmistrza **Mateusza Jellina**; stanowiła ona refleksję nad 80-letnią historią Polanicy-Zdroju jako miasta oraz hołd dla pierwszych polskich osadników, którzy po 1945 roku stworzyli tu nową społeczność. Podkreślił on znaczenie mieszkańców jako fundamentu tożsamości miasta, ich zdolność do adaptacji oraz szacunek, z jakim traktowali dziedzictwo pozostawione przez poprzednich niemieckich mieszkańców. Wskazał również na dynamiczny rozwój Polanicy w ostatnich dekadach i silne więzi emocjonalne, jakie łączą dawnych i obecnych polaniczan z ich małą ojczyzną.

- Miasto się rozwija, miasto kwitnie, miasto jest rozpoznawalne na mapie Polski, co cieszy, co napawa dumą, a najbardziej cieszy to, że widać to na „zjazdach polaniczan”. Mimo że mieszkacie w różnych zakątkach świata, wracacie do tej Polanicy, wracacie tu, jak do swojego domu, bo to jest wasz dom, to jest nasza mała ojczyzna, z którą się utożsamiamy, którą kochamy i którą wielbimy. I tego chciałbym, żebyśmy to kultywowali i kochali tę naszą Polanicę przez kolejne osiemdziesiąt lat i jeszcze dłużej – mówił M. Jellin.

W programie znalazł się także koncert Silesian Jazz Orchestra pod batutą Sigmunda Lindnera, który uświetnił obchody jubileuszowe. Wieczorem przy muszli koncertowej odbyła się retro dyskoteka, przyciągając liczne grono mieszkańców i gości. Na niedzielę przygotowano kolejne atrakcje, o których więcej w artykule: Potrójny jubileusz i trzy dni świętowania.

(bp)

FOTOMIGAWKI Z WYDARZENIA:

